

Sygn. akt III KO 126/22

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie **J. C. i in.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 10 lutego 2023 r.

wniosku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 22 listopada 2022 r., sygn. akt IX Ka 891/22,

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Kielcach, właściwy do rozpoznania apelacji wywiedzionych od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 15 lutego 2022 r., sygn. akt IX K 579/20, postanowieniem z dnia 22 listopada 2022 r., sygn. akt IX Ka 891/22, na podstawie art. 37 k.p.k., zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie tej sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że jedną z osób oskarżonych w tej sprawie jest J. C. – brat sędzi w stanie spoczynku A. B., która - przed przejściem w stan spoczynku, co miało miejsce w dniu 1 kwietnia 2019 r. - przez wiele lat orzekała w wydziale karnym odwoławczym w Sądzie Okręgowym w Kielcach. W okresie od 12 maja 2014 r. do 8 stycznia 2018 r. pełniła zaś funkcję wiceprezesa do spraw karnych. Podniesiono nadto, że wszyscy sędziowie tego sądu znali panią

sędzię na gruncie służbowym, podlegali jej bezpośrednio i znają ją na gruncie towarzyskim.

W ocenie organu wnioskującego, powyższe okoliczności mogą wywierać realny wpływ na swobodę orzekania oraz wywoływać – w opinii publicznej – wątpliwości co do bezstronności sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowego w Kielcach nie zasługiwał na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że przepis art. 37 k.p.k., wprowadzający odstępstwo od konstytucyjnej zasady prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1), musi być wykładany restryktywnie. Oznacza to, że tylko okoliczności, które rzeczywiście mogą wywoływać w odbiorze społecznym, w tym także stron postępowania, wątpliwości co do bezstronności rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy bądź wykluczać zakończenie postępowania przed tym organem w rozsądnym terminie, mogą stać się podstawą przekazania sprawy innemu sądowi w tym trybie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2013 r., III KO 65/13).

W realiach niniejszej sprawy nie istnieją obiektywne okoliczności mogące uzasadnić przekazanie sprawy w trybie właściwości delegacyjnej innemu sądowi. Nie ma także podstaw, aby uznać, że z subiektywnej perspektywy (stron, sędziów, społeczności lokalnej) zachodzić mogły i powinny podstawy do uznania, że aktualizuje się sytuacja o jakiej stanowi art. 37 k.p.k., uniemożliwiająca sądowi właściwemu miejscowo do rozpoznania sprawy bezstronne i rzetelne jej rozstrzygnięcie.

To, że oskarżonym w sprawie jest brat sędzi, która co prawda przez wiele lat orzekała w wydziale karnym odwoławczym Sądu Okręgowego w Kielcach (była także wiceprezesem sądu), ale od blisko czterech lat jest w stanie spoczynku, w

oczywisty sposób nie uzasadnia przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Wręcz przeciwnie. Uwzględnienie tego wniosku, zamiast służyć dobru wymiaru sprawiedliwości, działałoby na jego szkodę. Jak trafnie bowiem wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 września 2019 r. „autorytetu wymiaru sprawiedliwości nie można budować poprzez zbyt częstą akceptację zmian właściwości sądu. Z jednej strony może to bowiem sprawiać wrażenie unikania przez sądy miejscowo właściwe prowadzenia spraw niewygodnych, czy wręcz podejmowania przez nie prób pozbycia się spraw "pod byle pozorem", z drugiej zaś strony także i wrażenie akceptowania przez Sąd Najwyższy tego typu postaw” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z dnia 19 września 2019 r., II KO 79/19). A tak właśnie, w ocenie Sądu Najwyższego, musiałoby zostać odebrane uwzględnienie przedmiotowego wniosku. Podstawowym obowiązkiem Sądu Okręgowego w Kielcach jest bowiem zadbanie o to, by przy rozpoznawaniu sprawy, w której jednym z oskarżonych jest brat sędzi, która niegdyś orzekała w sprawach karnych odwoławczych w tymże sądzie i była jego wiceprezesem, tak jak przy rozpoznawaniu każdej innej sprawy należącej do jego właściwości, nie mogły się pojawić najmniejsze nawet wątpliwości co do obiektywności lub bezstronności składu orzekającego. Eksponowane we wniosku okoliczności w żadnym razie nie uniemożliwiają sądowi należytego i skutecznego wywiązania się z tego zadania. Ponadto należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym poglądem przekazanie sprawy innemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k. aktualizuje się dopiero wówczas, gdy nie ma innej metody dla uniknięcia podejrzeń o stronnictwo sądu, w szczególności, gdy nie da się ich uniknąć w drodze instytucji wyłączenia sędziego art. 42 k.p.k. (por. J. Kosonoga (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166, pod red. R.A. Stefańskiego S. Zabłockiego, WKP 2017, komentarz do art. 37, teza 8). Organ wnioskujący wskazanej wyżej ostateczności nie wykazał.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

